

Rok X  
Nr. 61

ABC

Warszawa,  
Środa 27 lutego 1935 r.10  
CARSZY

WINY CODZIENNE

10  
CARSZY

NASZE ABC

**Zapowiedź pożyczki  
i zmiana statutu**

We wczorajszym numerze zamieściliśmy wiadomość o zamiarze rządu wypuszczenia nowej pożyczki wewnętrznnej w wysokości 200 milionów zł. Wyjątkowo na cele inwestycyjne.

Dziś mamy potwierdzenie tej wiadomości i to potwierdzenie dwójakiego rodzaju. Po pierwsze prezes Banku Polskiego, dr. Wróblewski, w swej mowie na wczorajszym walnym zgromadzeniu B. P. stwierdził, że istotnie rząd ma zamiar wypuścić nową pożyczkę, a po drugie nie ulega wątpliwości, że zmiana statutu Banku Polskiego, dokonana w dniu wczorajszym ma pewien związek z przyszłą polityką kredytową rządu.

Bank Polski miał dotychczas prawo nabywać papiery procentowe na rachunek własny jedynie do wysokości 10 proc. własnych kapitałów. Na przyszłość statut upoważnia władze B. P. do przeznaczania na ten cel kwoty równej całości kapitału zakładowego, czyli 150 milionów zł. Łatwo się domyślić, że chodzi tu o finansowanie kredytu rządowego.

Będziemy więc mieli nową pożyczkę. Podobno w wysokości 200 milionów zł. Cyfra ta w niepokojący sposób przypomina wysokość swą cyfrę deficytu budżetowego, ale czynnik oficjalne zapewnienia, że nowa pożyczka będzie służyła wyłącznie celom inwestycyjnym.

Czy zapowiedź ta oznacza zwycięstwo zwolenników „nakręcania koniunktury” za pomocą wielkich robót publicznych? Trudno w to uwierzyć. Suma 200 milionów zł. w porównaniu z 500 zgórą tysiąca mi bezrobotnych i olbrzymimi potrzebami w tej dziedzinie jest zbyt mała, jeśli chodzi o zakrojony na większą skalę plan „nakręcania koniunktury”. Z drugiej strony niewiadomą jest rzecz, w jaki sposób Bank Polski zrealizuje zakupy papierów procentowych.

Są to dwie możliwości. Albo zwiększenie obiegu banknotów i rozluźnienie polityki deflacyjnej, albo zmniejszenie kredytów, służących dotychczas obrotowi gospodarczemu.

Portel wekslowy Banku Polskiego wynosił dotychczas około 650 milionów zł., portfel papierów własnych 11 milionów zł. Gdyby podwyższenie sum na zakup papierów własnych z 11 do 150 milionów zł. miały się wyrazić automatycznie obniżką portfela wekslowego, oznaczałoby to poważne ściśnięcie rynku kredytowego i właściwie miałyby się za cel.

Dla porównania zaznaczamy, że w Banku Rzeszy portfel wekslowy wynosił około 4 miljardy marek, podczas gdy portfel papierów procentowych tylko 450 milionów marek.

Jest jednak i druga możliwość. Bank Polski może powiększyć obieg banknotów przez zmniejszenie pokrycia z obecnych 45 do ustawowych 30 procent. Tu jednak stanęlibyśmy w obliczu zasadniczych zmian w dotychczasowej polityce finansowej rządu.

Jaką drogę obrał rząd, wiadomo i dlatego trudno zorientować się czy mamy do czynienia z łataniną i obracaniem się w dotychczasowym kole półśrodków, czy też z zapowiedzią jakiejś nowej polityki i nowego programu gospodarczego, zgola odmiennego od programu obecnego. S. S.

**Marsz. Piłsudski  
powrócił z Wilna**

Minister Spraw Wojskowych, p. marsz. Piłsudski, opuścił wczoraj Wilno i powrócił do Warszawy.

**Oficjalna zapowiedź pożyczki wewnętrznej  
Zmiana statutu Banku Polskiego  
150 mil. na zakup papierów procentowych**

W dniu 26 lutego r. b. odbyło się w gmachu Centrali Banku w Warszawie Walne Zebranie Akcjonariuszów Banku Polskiego.

Przy stole prezydjalnym zasiadli pp.: prezes Banku Polskiego dr. Władysław Wróblewski, wiceprezes min. Jan Piłsudski, komisarz Banku wiceminister Adam Koc i p. o. nac. dyr. Leon Barański.

Zebranie zagałę i przewodniczył mu prezes Wł. Wróblewski. Zaznaczył on, że w Zebraniu biorą udział 73 osoby, reprezentujące łącznie z pełnomocnictwami 113 akcjonariuszy, posiadających 813.586 akcji, rozporządzających 8.148 głosami.

Na szczególną uwagę zasługują dwa doniosłe wydarzenia, które wywarą wpływ na życie gospodarcze kraju.

Pierwszem z nich było oficjalne potwierdzenie przez prezesa Banku Polskiego pogłoszek o nowej pożyczce wewnętrznej, którą wypuszcza rząd.

„Zapowiedź rządu — oświadcza p. Wróblewski — wypuszczenia pożyczki na cele wyłącznie inwestycyjne — jestem tego pewny — przyjmą szerokie koła społeczeństwa z zadowoleniem, a nawet z ulgą. Z ulgą dlatego, że będzie to przekonywujący znak czynnego stosunku Państwa wobec nagłych potrzeb gospodarczych kraju, w okresie uprzątania gruzów po katastrofie kryzysowej”.

Drugim wydarzeniem jeszcze bardziej doniosłym niż oświadczenie powyższe, jest zmiana dokonana w statucie Banku Polskiego.

Walne Zebranie Akcjonariuszów zmieniło mianowicie dotychczasowy przepis, w myśl którego Bank mógł nabywać papiery procentowe na rachunek własny do wysokości 10 proc. kapitałów własnych, czyli kapitału zakładowego i zapasowego łącznie, natomiast upoważniło Bank do przeznaczania na ten cel kwoty, nieprzekraczającej 150 mil. zł., czyli sumy równej kapitałowi zakładowemu Banku.

Jednocześnie wprowadzono postanowienie, że Bank może nabywać tylko takie papiery, które notowane są na giełdach krajowych, podczas gdy w poprzedniej redakcji art. 55 podobnego ograniczenia nie zawierał.

Rozszerzenie ram zakupów papierów wartościowych przez Bank Polski ma objąć przedewszystkiem,

jeśli chodzi o stronę praktyczną — konwersję długów rolniczych.

Współdziałanie Banku Polskiego z rządem w oddłużeniu rolnictwa, zdaniem sfer rządowych posiada niezmienne doniosłe znaczenie. Poprzednia, nieproporcjonalnie niska, granica nabywania papierów na rachunek własny przez Bank, mogłaby utrudnić rozwiązanie tego zadanie.

W wydziale odwoławczym Sądu Okręgowego odbył się wczoraj niezmiernie charakterystyczny proces, będący echem zajęć polsko-żydowskich na terenie Warszawy, które miały miejsce w pierwszej połowie roku ubiegłego.

Dwaj urzędnicy zarządu miejskiego, studenci pp. Heinrich i Sujak, szli ul. Grzybowską w kierunku Żelaznej, przejeżdżając z nich przegladali numer legalnego dziennika p. t. „Sztafeta”.

Wkrótce wokół studentów zebrał się olbrzymi tłum żydów, który z okrzykiem: „Dolej hitlerowcy! Endekisze nara hitlerowcy!” rzucił się na przechodzących i zaatakowali ich kamieniami i łaskami.

Napadnięci studenci, wobec przeważającej liczby napastników rzucili się do ucieczki ul. Grzybowską do Królewskiej, chcąc jaknajprędzej dostać się pod opiekę policjanta. Na rogu ul. Grzybowskiej i Granicznej studenci nie zauważyli stojącego policjanta i pobiegli dalej ul. Królewską w stronę ul. Marszałkowskiej.

Tymczasem policjanci na rogu ul. Granicznej i Grzybowskiej służbę policjant widząc całe zajęcie zatrzymał dwóch napastników: Wajntraub i Czarnobrodę, którzy biegli za studentami i rzucali w nich kamieniami.

Czarnobroda i Wajntraub stanęli przed sądem starościnskim, który skazał ich po tygodniu aresztu. Obaj skazani, niezadowo-

nia, wobec przyznania rolnikom prawa do zapłaty niektórych długów papierami procentowymi i konwersji niektórych zobowiązań na obligacje długoterminowe.

Na zakończenie dokonano wyborów.

Ustępujący z Rady Banku pp.: A. Falter, F. Maciszewski i A. Wierzbicki wybrani zostali pp.: J. Cybul-

ski, Wł. Demby i E. Natanson.

Komisja Rewizyjna pozostała w dotychczasowym składzie z tą zmianą, że w miejsce p. A. Sturma, który złożył swe ustąpienie, wszedł p. F. Charchewski. Skład zastępców członków Komisji Rewizyjnej pozostał bez zmian.

Na tem Walne Zebranie Banku Polskiego zostało zakończone.

**Ciekawe motywy wyroku sądu****Podwyższenie kary za napad  
żydów na studentów Polaków**

leni z tego wyroku, odwołali się do sądu odwoławczego.

Niezmiernie charakterystyczną i aktualną tę sprawę rozpatrywał wczoraj sędzia Semadeni. Ponieważ przewod sądowy potwierdził, że Wajntraub i Czarnobroda napadli na studentów, Sąd wydał wyrok skazujący obydwu napastników po 6 tygodni aresztu.

W motywach swego wyroku Sąd podkreślił, że skoro za wszelkie objawy walki narodowościowych, t. j. antysemityzm, stosowane są b. surowe kary, to temsamem także kary powinny mieć zastosowanie i vice-versa. Dlatego też obaj oskarżeni Żydzi za-

napad na Polaków zostali skazani na najwyższy wymiar kary, jaką przewiduje prawo o wykroczeniach.

**Prem. Kozłowski przemówi  
na dzisiejszym posiedzeniu Senatu**

Punkt ciężkości prac parlamentarnych przenosi w najbliższych dniach do Senatu, który dziś o godz. 10 rano rozpoczyna rozprawę budżetową. Rozprawa ta potrwać ma do 5 marca. Duże zainteresowanie budzi zapowiedziane exposé p. premiera Kozłowskiego, który, jak wiadomo, w

**Dziś podpisanie traktatu  
polsko-brytyjskiego**

LONDYN, 25. 2. (PAT). Ze względu technicznych podpisanie polsko-brytyjskiego traktatu handlowego nastąpi nie we wtorek lecz w środę o godz. 10 minut 30 przedpołudniem.

**Począł Polska przegrała  
w sadzie gdańskim**

GDANSK, 25. 2. (PAT). — Sąd cywilny odrzucił skargę, wniesioną przez Pocztę Polską przeciwko firmie gdańskiej „Diana” w związku z pożarem wagonu pocztowego pociągu pocztowego Gdynia — Kraków, stwierdzając, że przewod sądowy nie wskazywał winy firmy „Diana”.

**Gen. Gąsiorowski  
wyjechał**

Szef Sztabu Głównego gen. brygady Janusz Gąsiorowski wyjechał wczoraj o godz. 0.20 do Łotwy, skąd uda się do Estonii i Finlandii celem oddania wizyt przedstawicielom armii wymienionych państw, którzy ostatnio byli podejmowani przez armię polską.

**Już 517 tys. bezrobotnych  
W ciągu tygodnia przybyło 2.135**

Według raportów urzędów pośrednictwa pracy Fuduszu Bezrobocia, nadesłanych Ministerstwu Opieki Społecznej w ciągu ub. tygodnia liczba zarejestrowanych bezrobotnych wyniosła 517.476 osób, co wykazuje w porównaniu ze

stanem poprzednim wzrost o 2.135 osób. Jednakże po raz pierwszy od szeregu tygodni zimowych zanotowano spadek liczby bezrobotnych w Warszawie (mieście) o 34 osoby do 38.891 i w Łodzi o 183 osoby do 45.200.

**7 przeciw 5  
Kto głosował za wykluczeniem  
wicem. Polakiewicza**

Uchwała, wykluczająca p. Polakiewicza z BB, zapadła, jak mówił w prezydium BB większością

7 głosów przeciwko 5. W skład prezydium wchodzi pp.: Ślawek, Jędrzejewicz, Car, Targowski, Radziwiłł, Evert, Miedziński, premier Kozłowski, Kielak, Koc, Dolanowski i Siedlecki. Sekretarzem jest Podolski. P. Polakiewicz zamierza podobno odwołać się co do wykluczenia go do plenum klubu BB.

**Spotkanie Simona  
z min. Lavalem**

PARYŻ, 26. 2. (PAT). W drodze do Berlina Sir John Simon spotkał się w Paryżu w dniu 25 bm. z Lavalem.

**Posiedzenie nie Klubu  
Narodowego**

W piątek, 1 marca, o godz. 4.30 pp. odbędzie się posiedzenie parlamentarnego Klubu Narodowego

**Czyś czytał już numer 8-my**

tygodnika literacko-artystycznego

**PROSTO Z MOSTU**

pod redakcją STANISŁAWA PIASECKIEGO

10-stronicowy, bogato ilustrowany numer na kremowym papierze zawiera artykuły i utwory: STANISŁAWA PIASECKIEGO: Latający dywan, ANDRZEJA MIKOŁOWSKIEGO: Najazd na kulturę, KAROLA IRZYKOWSKIEGO: W obronie laureata, ALEKSANDRA ŚWIĘTOCHOWSKIEGO: Targowiczanie i „patrioci uczciwi”, STANISŁAWA MŁODOŻENCA: Solistowanie i babilizm, ZOFII GOZDZIEJEWSKIEJ: W łucie, WOJCIECHA WASIUTYŃSKIEGO: List do Ukrainca, STEFANII SZURLEJOWNY: Malarsze spod Grunwaldzi, EUGENJUSZA BYRSKIEGO: Nowy film René Claira, VERYEGO Pan Pieczonka i jego syn oraz dwie powieści całostronicowe WŁ. J. GRABSKIEGO: Kłamstwo i M. GEVERS: Serebna majowa i stałe działy recenzji, kroniki, przeglądu prasy, na marginesie, Panoptikum i Satyry.

**Cena numeru tylko 30 groszy.**

Adres REDAKCJI i ADMINISTRACJI: Warszawa, Nowy Świat Nr. 24, tel. 202-50. Konto P. K. O. 1419. Prenumerata kwartalna z odesłaniem do domu zł. 3.60.

Zadać we wszystkich kioskach miejskich i kolejowych.

**Rozpaczliwy list „gaona” wileńskiego  
Skasowanie uboju rytualnego  
katastrofą dla kahałów**

Dowiadujemy się z żydowskiej prasy, że prezes warszawskiego kahału p. Mazur, otrzymał onegdaj od rabina Chaima Grodzieńskiego z Wilna dłuższy list w sprawie rytualnego uboju bydła.

Rabin Chaim Grodzieński jest „gaonem” to znaczy należy do najwybitniejszych znawców Tal-

mudu. Toteż list takiej powagi ma wyjątkowo poważne znaczenie dla ogółu prawowiernych żydów. W rzeczonym liście „gaon” Chaim Grodzieński zwraca się do prezesa Mazura i wszystkich prawowiernych z gorącym wezwaniem, nieustawiania w walce o dotychczasowy system uboju bydła, który oddaje go w ręce kahału. „Gaon” wyraża dalej przekonanie,

że przegrana w tej walce na terenie Warszawy stanie się katastrofalnym precedensem dla wszystkich prowincjonalnych miast w Polsce i podnieć egzystencję całego szeregu kahałów, które w poważnym mierze opierają swe budżety na udziale w opłatach za ubój bydła.

Dyskusja, jaka się w sprawie rytualnego uboju bydła toczy obecnie w Warszawie, już ma — zdaniem „gaona” — niepożądane oddźwięki w Wilnie i wielu innych miastach kresowych. Wszędzie czeka się na rozstrzygnięcie tej sprawy w Warszawie i nie ulega wątpliwości, że rozstrzygnięcie to będzie wzorem dla tych miast.

W zakończeniu listu „gaon” Grodzieński wskazuje na to, że o dobranie kahałom monopolu uboju, doprowadził pośrednio do tego, iż setki rabinów prowincjonalnych w Polsce zostaną pozbawione środków utrzymania, ponieważ kahały nie będą w stanie im tych środków dostarczać, będąc pozbawione dochodów z uboju.

W sprawie powyższego listu, a także dla zastanowienia się nad wytworzoną obecnie sytuacją, odbędzie się w tych dniach specjalne posiedzenie w zarządzie warszawskiego kahału.

Na str. 2-cj podajemy w tej sprawie obszerny artykuł.